

Sygn. akt I ACa 649/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. S.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 15 lipca 2013 r. sygn. akt I C 789/12

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki I. S. kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od 21 stycznia 2013 r. i oddala powództwo w pozostałej części;**

b) **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.158,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w punkcie IV o tyle, że nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie 2.250 zł tytułem należnej opłaty;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

I. S. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w S. kwoty 77.000 złotych z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia (62.000 złotych) i odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej (15.000 złotych) związanych ze śmiercią jej ojca J. S. w wyniku obrażeń doznanych wskutek przygniecenia go przez upadający element demontowanej dozownicy farszu (...). Wyjaśniła, że do wypadku doszło na skutek nieprzestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przez właściciela Firmy (...) w M. S. B.. Jej zdaniem wypłacona dotychczas przez ubezpieczyciela kwota 15.000 złotych jest nieadekwatna do doznanych przez nią krzywd i szkód.

Pozwany - (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce już kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i dalej idące żądanie są nieuzasadnione.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 55.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2013 roku; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.540,62 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.750 złotych tytułem reszty należnej opłaty od obowiązku uiszczenia, której powódka była zwolniona.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

J. S. był zatrudniony w firmie (...) w M. w charakterze pomocy produkcyjnej, w pełnym wymiarze godzin, za wynagrodzeniem 8.30 złotych brutto za godzinę. W dniu (...) podczas ręcznego demontażu i próby usunięcia z hali produkcyjnej dozownicy do farszu (...) o masie 420 kg doszło do wypadku, w wyniku którego poniósł śmierć. Właściciel firmy (...) za nieprzestrzeganie przepisów BHP i narażenie pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu, został uznany za winnego nieumyślnego spowodowania śmierci J. S. i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 5 maja 2011 roku (sygn. akt II K 24/11).

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 9 grudnia 2011 roku, spadek po zmarłym J. S. nabyli: żona K. S. i dzieci M. P., I. S. i A. S. każde po 1/4 części (sygn. akt I Ns 380/11).

S. B. posiadał w (...) S.A. w S. ubezpieczenie OC działalności gospodarczej z sumą ubezpieczenia 500.000 złotych. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany decyzją z dnia 24 kwietnia 2011 roku przyznał rodzinie zmarłego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 75.000 złotych (25.000 złotych - K. S., 20.000 złotych - A. S. i po 15.000 złotych - M. P. i I. S.). Pismem z dnia 10 lutego 2012 roku powódka zwróciła się do pozwanej o wypłatę dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 75.000 złotych.

W dniu 23 lutego 2010 roku na podstawie umowy pożyczki nr (...) J. S. pożyczył od (...) BANK S.A. we W. kwotę 10.000 złotych (kwota bez opłat i prowizji). Spłata tej pożyczki została rozłożona na 47 rat miesięcznych po 380 złotych z obowiązkiem zapłaty każdej raty najpóźniej do 15 każdego miesiąca. Pożyczka ta, ubezpieczona na wypadek śmierci pożyczkodawcy, została w dniu 26 marca 2013 roku rozliczona poprzez wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela. Po śmierci J. S. jego żona K. zaciągnęła szereg pożyczek.

Powódka jest mężatką od 2005 roku. Od chwili wyjścia za mąż mieszka z mężem w miejscowości B. koło M.. Ma sześciolletnią córkę. Pracuje jako sprzedawca za wynagrodzeniem około 1.200 złotych netto. Mąż pracuje okresowo na budowie. Uzyskuje z tego tytułu niewielkie dochody od kilkuset złotych rocznie do kilkunastu tysięcy. Powódka jest środkowym dzieckiem z trójki dzieci zmarłego. Z ojcem miała bardzo dobry kontakt, lepszy niż z matką. U niego szukała wsparcia i rady. Jego śmierć choćby przez to, że był człowiekiem zdrowym nigdy nie chorował była i jest dla niej szokiem. Od tego czasu jest nerwowa, często płacze zażywa ziołowe leki uspokajające. Unika kontaktu ze znajomymi, chodzenia na imprezy. Pogorszyły się relacje z matką, którą rzadziej odwiedza bo dom bez ojca nie jest taki sam. Zmarły ojciec miał również bardzo dobry kontakt z jej córką. Ojciec jej był tak zwaną „złotą rączką” dorabiał do wynagrodzenia za pracę świadcząc drobne usługi budowlano - remontowe lub ogrodnicze. W ten sposób niejednokrotnie dorabiał nawet kwotę równą wynagrodzeniu jakie otrzymywał za pracę w firmie (...). Pomagał w

miarę swoich możliwości każdemu z dzieci, przez dawanie im drobnych kwot 50 złotych, 100 złotych lub robienie w podobnych kwotach zakupów spożywczych lub ubrań dla dziecka. Pomagał też powódce w wyposażeniu mieszkania między innymi przez wykonanie mebli kuchennych. Aktualnie powódka ma do spłacenia dwa kredyty. Rata jednego kredytu wynosi 700 złotych, drugiego 230 złotych miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Ustosunkowując się do zgłoszonego przez powódkę roszczenia odszkodowawczego z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.), podał, że niewątpliwie skutek śmierci ojca w sposób znaczny pogorszyła się jej sytuacja materialna. Zauważył, że wprawdzie powódka jest osobą zamężną, ma sześciolatnie dziecko oraz stałą pracę, tym niemniej uzyskiwane przez nią wynagrodzenie jest niewielkie (1.100 złotych - 1.200 złotych miesięcznie), podobnie jak wynagrodzenie jej męża. Dlatego też do czasu kiedy jej ojciec żył, w miarę swoich skromnych możliwości, wspierał ją choćby przez wykonywanie prac remontowych w mieszkaniu, robienie drobnych zakupów spożywczych lub przekazując kwoty po 50 złotych, 100 złotych, co w sytuacji finansowej i rodzinnej powódki stanowiło dużą pomoc. Dlatego też Sąd przyjął, że kwota 10.000 złotych będzie odszkodowania stosownym.

Sąd Okręgowy uznał też, że na uwzględnienie zasługuje również zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmujące uszczerbek niemajątkowy doznany przez powódkę, jako najbliższego członka rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci. Wskazał, że stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdy, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Mając na uwadze to, że powódka szczególnie mocno przeżyła śmierć ojca, z którym łączyła ją silna więź i którego darzyła zaufaniem i zawsze miała w nim oparcie, uznał, że kwota 60.000 złotych będzie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia.

Uwzględniając fakt, że pozwany ubezpieczyciel przyznał już powódce zadośćuczynienie w kwocie 15.000 złotych, Sąd pierwszej instancji zasądził na jej rzecz dodatkowe 45.000 złotych. Odsetki ustawowe zasądził od dnia 21 stycznia 2013 roku, tj. od daty doręczenia pozwanej pozwu.

O kosztach procesu postanowił w myśl art. 100 k.p.c. rozdzielać je stosownie do wyniku sporu. Z kolei o należnej opłacie orzekł zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych tj. Dz. U. z 2010 roku nr 90 poz. 594 ze zm.).

Od wyroku tego apelację wywiódł pozwany. Zaskarżając wyrok w części zasądzającej na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 10.000 złotych, zarzucił:

-naruszenie art. 446 § 3 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 446 § 3 k.c. przez przyjęcie, że powódka udowodniła pogorszenie sytuacji życiowej po zdarzeniu z dnia (...) oraz związek przyczynowy między ewentualnym pogorszeniem sytuacji życiowej a śmiercią ojca.

W oparciu o wymienione zarzuty, skarżący wnosił o zmianę wyroku w punkcie I i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2013 roku i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Wnosił ponadto o zmianę zawartego w punktach III i IV wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu i orzeczenie zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja okazała się uzasadniona.**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie. Ustalenia te, znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem za własne.

Poczynione w sprawie ustalenia w istocie nie są także kwestionowane w apelacji, w której podniesiono jedynie zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. Wprawdzie w drugim ze sformułowanych w apelacji zarzutów mowa jest o błędnym przyjęciu, że „powódka udowodniła znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” oraz związek przyczynowy pomiędzy ewentualnym pogorszeniem sytuacji życiowej a śmiercią ojca”, co mogłoby sugerować zarzut wadliwości ustaleń faktycznych, tym niemniej z uzasadnienia apelacji nie wynika aby skarżąca kwestionowała ustalone przez Sąd pierwszej instancji fakty dotyczące sytuacji materialnej powódki przed śmiercią ojca oraz po jego śmierci, zakresu pomocy świadczonej przez ojca powódki oraz jego sytuacji materialnej. Zawarty w apelacji wywód wskazuje na to, że skarżący nie zgadza się natomiast z wnioskiem Sądu pierwszej instancji, że ustalone fakty usprawiedliwiają ocenę, iż wskutek śmierci ojca nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Innymi słowy, zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 6 k.c. w związku z art. 446 § 3 k.c. sprowadza się do zarzutu błędu w subsumcji.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 446 § 3 k.c. w obu postaciach, tj. przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu błędnej wykładni wymienionego przepisu, wstępnie wskazać trzeba, że przewidziane w nim odszkodowanie ma niewątpliwie szczególny charakter. Podlegająca naprawieniu szkoda ma bowiem wprawdzie charakter majątkowy ale jest ściśle powiązana z uszczerbkiem niemajątkowym. Obejmuje ona niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej członków rodziny bezpośrednio poszkodowanego oraz zmiany w sferze ich dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany dające się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Może to być utrata pomocy, wsparcia i opieki ze strony zmarłego członka rodziny lub możliwości uzyskania w przyszłości stabilnych warunków życiowych, ale mogą to być także niekorzystne zmiany w psychice (stres, depresja, poczucie osamotnienia), które mają wpływ na stan zdrowia, osłabienie aktywności życiowej lub zawodowej i w konsekwencji powodują pogorszenie sytuacji majątkowej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. II CSK 639/12, LEX nr 1378528).

Sąd pierwszej instancji, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazał na takie właśnie rozumienie szkody podlegającej naprawieniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. Jednocześnie jednak - dokonując wykładni tego przepisu - stwierdził, że „naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 k.c., przewidując przyznanie stosownego odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o stosowności odszkodowania. Oznacza to, że określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy.”

Przytoczony wywód wskazuje zatem, że według Sądu pierwszej instancji odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma rekompensować, poza szkodą majątkową, także szkodę o charakterze niemajątkowym.

Z poglądem tym zgodzić się nie można. Omawiany przepis jest podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej, aczkolwiek - o czym już wcześniej powiedziano - o szczególnym charakterze, nie poddającą się ścisłemu ustaleniu, czemu ustawodawca dał wyraz przyznając sądowi uprawnienie do określenia „stosownego” tj. uwzględniającego wszelkie okoliczności danej sprawy, odszkodowania. Doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wskutek śmierci najbliższego członka rodziny jest podstawą roszczenia o zadośćuczynienie opartego na art. 446 § 4 k.c., które jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o odszkodowanie wywodzone z art. 446 § 3 k.c.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd skarżącego, wypowiedziany także w przytoczonych w apelacji orzeczeniach, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądzanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej.

Trafnie także zarzuca skarżący, że ustalone w sprawie okoliczności faktyczne nie usprawiedliwiały zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Podstawa przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, a zatem nie jakiegokolwiek zmiany ale takie niekorzystne zmiany w sytuacji życiowej, które spowodowały istotną zmianę w sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny bezpośrednio poszkodowanego. Przy czym pogorszenie to musi mieć charakter obiektywny i wynikać ze śmierci osoby najbliższej.

Powódka domagając się odszkodowania twierdziła, że mogła liczyć na pomoc i wsparcie ojca „doraźnie i w przyszłości” w rozmaitych sytuacjach życiowych. Konkretyzując te twierdzenia wyjaśniła, że ojciec w miarę swych możliwości wspierał ją finansowo poprzez wręczanie drobnych kwot oraz robieniu drobnych zakupów spożywczych, zaciągając na ten cel kredyty, których spłata obciąża spadkobierców, w tym powódkę. Twierdziła, że pomógł jej w wyposażeniu mieszkania przez wykonanie mebli kuchennych.

Twierdzenia powódki dotyczące obciążenia jej spłatą kredytów zaciągniętych przez ojca nie znalazły oparcia w zebranych materiale dowodowym. Sąd ustalił natomiast, że powódka otrzymywała od ojca okazjonalnie niewielkie kwoty i pomoc w prowadzonym w domu remoncie (wykonał meble do kuchni).

Ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego polega na porównaniu hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację w jakiej znajdowałby się bliscy zmarłego, gdyby żył, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku z jego śmiercią.

W tym kontekście fakt uzyskania przez powódkę jednorazowej pomocy ze strony ojca, polegającej na wykonaniu przez niego mebli do kuchni, sam przez się nie świadczy o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci ojca.

Trafnie także podnosi skarżący, że w okolicznościach niniejszej sprawy do takiego wniosku nie może prowadzić ustalony fakt finansowego wspierania powódki przez ojca, polegającego na sporadycznym wręczaniu niewielkich kwot pieniężnych. Jak słusznie podkreśla się w apelacji, przy ocenie czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci ojca nie można pomijać sytuacji materialnej, w jakiej znajdował się J. S.. Okoliczności te pozwalają bowiem na ocenę czy obiektywnie istniała szansa na udzielania przez niego znaczącej pomocy powódce w bliższej i dalszej przyszłości. Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna, gdy zważy się na fakt, że J. S. zatrudniony był na podstawie umowy na czas określony, osiągał zarobki w wysokości około 1.000 złotych miesięcznie, a jednocześnie przed śmiercią zaciągnął kredyt, który miał spłacać przez cztery lata w ratach wynoszących 380 złotych miesięcznie. W tych okolicznościach zasady doświadczenia życiowego wskazują, że jest wysoce nieprawdopodobne by J. S., gdyby żył, był w stanie udzielać pomocy finansowej powódce w takim zakresie, że utrata tego wsparcia mogłaby być zakwalifikowana jako znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Taki wniosek jest nieusprawiedliwiony nawet przy założeniu, że J. S. uzyskiwałby dodatkowo dochody z pracy dorywczej.

Na koniec wskazać trzeba, że powódka nie udowodniła aby niekorzystne zmiany w sferze jej dóbr niematerialnych, polegające na odczuwanej żałobie, wpłynęły na jej sytuację materialną, tj. wywołały szkodę o charakterze materialnym, która - o czym była już mowa - podlegałaby rekompensacie na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny, w uwzględnieniu apelacji, zmienił wyrok poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie (art. 386 § 1 k.p.c.). Konsekwencją tej zmiany była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, o których orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo stosownie do wyniku sprawy. Powód ostatecznie wygrał w 58%, co oznacza, że powinien ponieść 42% sumy wszystkich poniesionych przez strony kosztów, wynoszącej 8.234 złotych (1.000 złotych opłata od pozwu + 3.617 złotych wynagrodzenie pełnomocnika powoda i 3.617 złotych wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego), czyli kwotę 3.458,28 złotych. Różnica pomiędzy tą kwotą a kwotą rzeczywiście poniesionych przez niego kosztów tj. kwotą 4.617 złotych, wynosząca 1.158,72 złotych, podlegała zasądzeniu na jego rzecz. Ponadto stosownie do wyniku sprawy obciążono pozwanego nieuiszczoną opłatą od pozwu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., a stanowią one sumę poniesionej przez pozwanego opłaty od apelacji (500 złotych) i wynagrodzenia pełnomocnika (900 złotych), w wysokości wynikającej z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).